

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Ks. mgr lic. Michał Karol Kacprzyk, *Recepcja idei misyjnej w diecezji kieleckiej w latach 1918 – 2024*. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem naukowym ks. prof. ucz. dr. hab. Wojciecha Kluja OMI. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wydział Teologii, Warszawa 2025, s. 422.

„MISJA CHRYSYSTUSA ODKUPICIELA, powierzona Kościołowi, nie została jeszcze bynajmniej wypełniona do końca. Gdy u schyłku drugiego tysiąclecia od Jego przyjścia obejmujemy spojrzeniem ludzkość, przekonujemy się, że misja Kościoła dopiero się rozpoczyna i że w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły” – pisał Jan Paweł II w *Redemptoris missio* (nr 1). Kościół w Polsce, wbrew opiniom, zwłaszcza niektórych zachodnich teologów, którzy po Soborze Watykańskim II chcieli już ogłosić koniec ery misyjnej, rozumie potrzebę zaangażowania się w dzieło ewangelizacji świata niechrześcijańskiego. Wydana z kolei osiem lat później (1 X 1998 r.) Instrukcja Kongregacji Ewangelizacji Narodów podkreśla aktualność i znaczenie współpracy misyjnej między Kościołami, „w ramach której niektórzy kapłani diecezjalni, zwani „Fidei donum”, jak również zakonnicy i zakonnice (...) posłani są do Kościołów na terenach misyjnych, by tam przez pewien czas współpracowali w apostołstwie” (nr 16). Wynika to z głębokiego przeświadczenia, iż cały Kościół jest wezwany do zaangażowania się w ewangelizację misyjną. Wielu polskich kapłanów, sióstr i braci zakonnych, jak również osób świeckich angażowało się w tę współpracę poprzez modlitwę, świadectwo życia, niesienie pomocy materialnej czy budzenie świadomości misyjnej. Autor niniejszej rozprawy, ks. Michał Kacprzyk zadał sobie trud opracowania wkładu diecezji kieleckiej w dzieło ewangelizacji świata niechrześcijańskiego.

1. Tytuł i problem rozprawy

Autor nadając swojej rozprawie tytuł *Recepcja idei misyjnej w diecezji kieleckiej w latach 1918–2024* wyraźnie informuje czytelnika, że w rozprawie będzie chodziło o konkretny Kościół lokalny, jakim jest Kościół Kielecki. Kościół, jak się później okaże, który posiada bardzo poważny wkład w dzieło ewangelizacji niechrześcijan, o czym nie omieszczał wspomnieć Autor rozprawy już w drugim zdaniu wstępu!

Problematyka rozprawy została jasno określona na s. 14 – 15. Chodzi o analizę rozumienia i promocji idei misyjnej w diecezji kieleckiej w latach 1918 – 2024. Przekonywująco brzmi data rozpoczęcia tej analizy, a więc rok 1918, a nie rok 1805 czy 1883 (od tego roku diecezja nieprzerwanie istnieje). Rok 1918 jest rokiem przełomowym, bowiem wtedy Polska odzyskała niepodległość, natomiast przed tym rokiem „na skutek represji ze strony władz carskich próżno (...) szukać wątków misyjnych” (s. 11).

2. Struktura rozprawy

Praca liczy 422 strony maszynopisu. Szczegółowiej rzecz biorąc składa się ze spisu treści, wykazu skrótów, wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii (aż 62 strony; można było te publikacje nieco ścieścić!) oraz 2 aneksów.

Rozdział I nosi tytuł *Rola bł. Ks. Józefa Pawłowskiego oraz jego współpracowników w umisyjnienu Kościoła w Polsce i diecezji kieleckiej* (s. 18 - 99). Autor przybliżył nam recepcję idei misyjnej w latach 1918 – 1939, ze szczególnym uwzględnieniem roli ks. Józefa Pawłowskiego (1890 – 1942). Mamy tu 5 paragrafów z licznymi punktami i podpunktami, co czyni strukturę rozdziału bardzo przejrzystą. Ta ostatnia uwaga odnosi się również do pozostałych trzech rozdziałów.

W rozdziale drugim pt. *Obecność idei misyjnej w życiu Kościoła Kieleckiego w czasach powojennych* (s. 100–185) mamy analizę recepcji idei misyjnej w diecezji na przestrzeni lat 1945 – 2014. Tu pojawia się już więcej znaczących postaci, które były animatorami idei misyjnej w tym okresie. Autor przybliżył nam sylwetki takich duchownych, jak ks. Wojciech Piwowarczyk, bp Kazimierz Ryczan, ks. Jan Kaczmarek, ks. Andrzej Kaleta (późniejszy biskup pomocniczy). Mamy tu szerokie spektrum inicjatyw misyjnych, które miały miejsce w diecezji kieleckiej, podejmowanych głównie dzięki w/w duchownym.

Rozdział trzeci *Aktywność misyjna w diecezji kieleckiej od momentu objęcia diecezji przez bp. Jana Piotrowskiego aż do czasów obecnych* (s. 186–276) w koncepcji rozprawy jest najbardziej obszerny. Jeśli jednak poprzednie rozdziały dotyczyły zamkniętych ram czasowych, to tym razem rozdział jest otwarty, bo przecież okres posługi pasterskiej bp. Jana Piotrowskiego w diecezji wciąż trwa. Słusznie więc pisze Autor rozprawy na s. 186 „dlatego też stanowi ona (posługa bp. Jana) osobny rozdział badań, który być może pozwoli wprowadzić nieco inne niż do tej pory wnioski dotyczące recepcji idei misyjnej w diecezji.”

Cennym uzupełnieniem rozprawy jest rozdział ostatni, czwarty zatytułowany *Misjonarze diecezji kieleckiej* (s. 277–343). Aż w pięciu paragrafach przedstawiono sylwetki

osób zaangażowanych w działalność misyjną. Struktura rozdziału jest niezwykle przejrzysta. Autor z żelazną konsekwencją zachowuje hierarchię, przedstawiając najpierw przełożonych a kończy na wolontariuszach misyjnych. Oryginalnie prezentuje się wykaz misjonarzy Fidei donum obecnych na poszczególnych kontynentach (Azja, Afryka, Ameryka).

3. Ocena merytoryczna rozprawy

Na wstępie należy podkreślić, iż rozprawa ks. Michała Kacprzyka niewątpliwie posiada charakter przyczynkarski, jako że tak kompleksowego opracowania recepcji idei misyjnej w diecezji kieleckiej do tej pory nikt nie dokonał. Należy tu również dodać, iż praca ta posiada walor nie tylko informujący, lecz także formujący – może zainspirować katolików innych diecezji w naszej ojczyźnie do podejmowania pewnych inicjatyw misyjnych, realizowanych w diecezji kieleckiej. Zanim przejdziemy do omawiania poszczególnych rozdziałów, dwie uwagi do wstępu. Po pierwsze – niekonieczne było umieszczenie, nawet syntetyczne, na s. 12 – 14, nauczania Magisterium Ecclesiae na temat misji. Po drugie – oryginalnie zabrzmiały wzmianki o początkach chrześcijaństwa na Ziemi Kieleckiej (s. 11).

Rozdział pierwszy (s. 18 – 99), dotyczący recepcji idei misyjnej w latach 1918 – 1939, wzbudza autentyczny podziw czytelnika. Był to przecież okres po I wojnie światowej, a w diecezji, mówiąc kolokwialnie, tak wiele się działo! Zapewne czynnik polityczny, jakim było odzyskanie przez Polskę niepodległości, przyczynił się do tak wielkiego zapału misyjnego. Postacią wiodącą w tym okresie był ks. Józef Pawłowski. Słusznie więc Autor rozprawy tak wiele razy przywołuje go w tekście pierwszego rozdziału. Księdzu Kacprzykowi należą się słowa uznania za bardzo wnikliwą analizę źródeł i omówienie ich w niniejszym rozdziale. Dyskusyjny natomiast jest paragraf piąty, który brzmi „Męczeńska śmierć bł. Ks. Józefa Pawłowskiego świadectwem wiary” (s. 89 dolny akapit). Umieściłbym go dopiero na s. 93, od której dopiero zaczyna się opis tragicznych chwil w życiu ks. Pawłowskiego.

Rozdział drugi (s. 100 – 185) dotyczy obecności idei misyjnej w Kościele Kieleckim w latach 1945 – 2014. Pierwsza część tego rozdziału w znacznej mierze poświęcona jest opisowi trudnej sytuacji powojennej w diecezji (co miało miejsce generalnie w całej Polsce), natomiast tematyka misyjna, co zrozumiale, znalazła się na dalszym planie. Innymi słowy, można było zasadniczo pominąć materiały zawarte na s. 102 – 107, 109 – 111, 124 – 126. Domniemywam, że ks. Kacprzykowi chodziło o jak najpełniejsze przedstawienie sylwetki kolejnego, wybitnego człowieka misji w diecezji kieleckiej, którym był ks. Wojciech

Piwowarczyk, „człowiek który stanowił most łączący rzeczywistość powojenną z tą, w której żył i posługiwał ks. Pawłowski” (s. 102). Ks. Piwowarczyk okazał się być doskonałym następcą ks. Pawłowskiego w dziedzinie szerzenia idei misyjnej w diecezji kieleckiej. I to niewątpliwie wykazał w rozprawie ks. Kacprzyk.

Diecezja kielecka w ogóle miała szczęście do duchownych, którzy swe serca oddali misjom, bo oto w 1993 roku diecezją zaczyna kierować przemyski kapłan prof. Kazimierz Ryczan, który zostaje biskupem kieleckim do 2014 roku, czyli do przejścia na emeryturę. W sposób wyczerpujący Autor rozprawy opisał wkład biskupa Ryczana w dzieło animacji misyjnej w diecezji. Jedną z ważniejszych i pierwszych decyzji biskupa było mianowanie ks. Jana Kaczmarka dyrektorem diecezjalnym Papieskich Dzieł Misyjnych (s. 138). Funkcję tę (jako następcą ks. Piwowarczyka) pełnił do przejścia na emeryturę w 2014 r. Wkład ks. Kaczmarka Autor równie wnikliwie przedstawia na s. 138 – 153. Na horyzoncie animacji misyjnej w diecezji kieleckiej pojawia się kolejna ważna postać, którą jest ks. Andrzej Kaleta, misjolog, następnie biskup pomocniczy kielecki. Jego wkład w budzenie świadomości misyjnej jest równie dobrze udokumentowany, aczkolwiek Autor rozprawy, przedstawiając działalność homiletyczną ks. bpa Kalety wykracza nieco poza ramy czasowe przyjęte we wprowadzeniu do rozdziału drugiego (s. 160 – 167).

Rozdział trzeci (s. 186 – 276) koncentruje naszą uwagę na krótkim, zaledwie 10 letnim okresie (2014 – 2024). W 2014 roku kierowanie diecezją kielecką przejmuje najbardziej chyba misyjny biskup w aktualnym naszym episkopacie, ks. bp Jan Piotrowski. Biskup Jan ma jeszcze parę lat na pełnienie swojej posługi w Kościele kieleckim, do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego. Doktorant, chcąc zakończyć pisanie swojej rozprawy, musiał przyjąć jakiś końcowy termin; logiczny więc wydaje się koniec roku 2024. Biorąc pod uwagę objętość trzeciego rozdziału widzimy, jak wiele inicjatyw misyjnych jest kontynuowanych w czasie posługi bpa Piotrowskiego, ale też pojawiają się nowe, jak powołanie do istnienia Misyjnego Dzieła Diecezji Kieleckiej (s. 213), przywrócenie funkcji dekanalnych moderatorów ds. misji (s. 220), spotkania z rodzinami misjonarzy (s. 225n), spotkania z biskupami z terytoriów misyjnych (s. 227n), czy wreszcie wizyty składane misjonarzom diecezji kieleckiej (s. 228 – 234).

Zupełnie słusznie Autor rozprawy poświęca znaczną uwagę ks. Łukaszowi Zygmontowi, którego bp Piotrowski ustanowił dyrektorem diecezjalnym Papieskich Dzieł Misyjnych oraz delegatem ds. misjonarzy (s. 240n). To m.in. pod jego opieką podejmowane są staże misyjne kleryków (s. 260 – 264). Absolutnym zaskoczeniem dla recenzenta jest paragraf o straży pożarnej w służbie misjom (s. 264). To zaskoczenie mija, gdy przeczytamy

na s. 240 (przypis nr 398), że ks. Łukasz Zygmunt pełnił przez jakiś czas posługę kapelana miejskiego PSP w Kielcach oraz OSP powiatu kieleckiego.

Krytycznie natomiast oceniłbym dwa podpunkty o teologii koreańskiej i hinduskim pojmowaniu małżeństwa oraz o misjonarskim świadectwie życia abp. Zaleskiego (s 270 – 275). Jak te zagadnienia mają się do recepcji idei misyjnej w diecezji kieleckiej?

Rozdział czwarty (s. 277 – 343) o misjonarzach diecezji kieleckiej stanowi cenne dopełnienie całości rozprawy. Słusznie ks. Kacprzyk pisze we wstępie „iż najbardziej wyraźnym elementem świadczącym o żywotności danego Kościoła partykularnego są posyłani przez tę wspólnotę misjonarze” (s. 277). Kościół, jak wiadomo, jest instytucją hierarchiczną, więc Autor rozprawy przyjął logiczny plan prezentacji posługujących na misjach, poczynając od hierarchów, poprzez kapłanów *fidei donum*, misjonarzy świeckich, dalej misjonarzy i misjonarki pochodzących z diecezji kieleckiej, lecz funkcjonujących w innych strukturach kościelnych i kończy na wolontariuszach misyjnych. Liczby są imponujące, a co za tym idzie, wymagał ten rozdział od Autora niemało trudu.

4. Ocena formalna

Strona formalna rozprawy nie budzi większych zastrzeżeń. Praca jest napisana bardzo starannie. Należy jeszcze raz podkreślić wielki trud, jaki zadał sobie Autor, zbierając tak bogaty materiał faktograficzny i porządkując go pod względem naukowym. Staranności pracy nie podważają drobne potknięcia, np. na s. 160 czy 222. Do uwag krytycznych formalnych można jeszcze dodać brak klasycznych wstępów i zakończeń w poszczególnych rozdziałach, zwłaszcza w pierwszym.

Na uznanie zasługuje poprawne metodologicznie sformułowanie celu pracy (s. 14 - 15), stosowanej metody, a właściwie metod (analizy i krytyki piśmiennictwa, analizy historycznej i funkcjonalnej oraz metody opisowej s. 16). Innym, godnym odnotowania faktem, jest wskazanie dalszych perspektyw badawczych (s. 347 – 348), to już jednak stanowi formalny postulat rozprawy naukowej.

5. Ocena ogólna

Podniesione wyżej zastrzeżenia nie kwestionują merytorycznych i formalnych walorów pracy. Rozprawa jest dojrzała i samodzielna pod względem naukowym. Autor wyczerpująco zebrał literaturę źródłową, obrał właściwe metody jej interpretacji oraz rozwinął zagadnienie zgodnie z przyjętymi we wstępie założeniami.

W sumie można stwierdzić, że ks. mgr lic. Michał Kacprzyk wykazał się dobrym opanowaniem warsztatu naukowego, a prezentowana rozprawa zarówno od strony merytorycznej, jak i formalnej spełnia wszystkie wymogi stawiane rozprawom doktorskim, dlatego też stawiam wniosek o dalsze kontynuowanie przewodu doktorskiego.

ks. dr hab. Józef Urban



Opole, 21 lutego 2025 r.